

Małowist, Marian

O niektórych warunkach rozwoju feodalizmu

Przegląd Historyczny 37, 72-82

1948

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

MARIAN MAŁOWIST

O NIEKTÓRYCH WARUNKACH ROZWOJU
FEODALIZMU

Artykuł niniejszy jest próbą analizy środowiska społecznego, w którym zachodzą procesy feodalizacji. Zgodnie z tezą wysuniętą niegdyś przez prof. Handelsmana¹⁾, jest to istotnie jedyna droga do poznania elementów feodalizmu. Dotychczasowe badania wskazują, że wprawdzie ustroj ten w niejako klasycznej formie wystąpił tylko w państwie frankońskim i we Francji za panowania pierwszych Kapetyngów, jednak procesy feodalizacyjne spotykamy u bardzo wielu narodów i to wcale nie tylko w średniowieczu. Zestawienie wyników studiów nad rozwojem feodalizmu u rozmaitych narodów może nam w znacznym stopniu odpowiedzieć na pytanie, w jakich warunkach pojawiają się i rozwijają elementy tego niezwykle złożonego zjawiska społecznego. Słusznie prof. T. Manteuffel główne przejawy feodalizacji dostrzega w mediatyzacji ludzi wolnych, w powstawaniu pojęcia własności podzielonej i w przejściu władzy z rąk centralnych organów państwa w posiadanie panów gruntowych²⁾. Wynika stąd, że możemy mówić o przejawach feodalizacji już wtedy, kiedy w jakimś społeczeństwie występują tendencje do wytworzenia się wyżej wymienionych zjawisk. Na tym miejscu chciałbym podać analizie czynniki sprzyjające feodalizacji względnie hamujące jej rozwój. Jako przykład wybieram Szwecję, ponieważ stosunkowo przejrzysta struktura socjalna ludności tego kraju w wiekach średnich i słabe kontakty ze światem zewnętrznym pozwalają przyjrzyć się dokładniej rozwojowi społeczeństwa tamtejszego.

Średniowieczne państwo szwedzkie powstało drogą podboju wewnętrznego dokonanego przez władców Upsali, gdzie znajdował się główny ośrodek kultu pogańskiego Szwecji. Królowie Upsali przejawiali wielką aktywność w epoce wikingów (w. IX—XI). Oni też siłą, a zapewne także przy pomocy innych środków zjednoczyli z biegiem czasu poszczególne terytoria i przeforsowali chrystianizację kraju. Na początku XI w. król Olof Skötkonung, syn Eryka Zwycięskiego i zapewne Sigridy, córki Mieszka I jest już władcą mniej więcej zjednoczonego i chrześcijańskiego narodu. Należy zaznaczyć, że obecne prowincje południowe i zachodnie (Skania, Halland,

¹⁾ M. Handelsman, Z metodyki badań feodalizmu. Themis Polska, 1917.

²⁾ Artykuł prof. T. Manteuffla w tym samym numerze Przegl. Hist.

Blekinge) w ciągu całego prawie średniowiecza należały do Danii, a Norrland był bardzo słabo skolonizowany.

Od czasów Olofa upłynęło więcej niż stulecie i to stosunkowo mało znane w dziejach Szwecji, zanim nastąpił okres, w którym społeczeństwo tamtejsze występuje w wyraźniejszych konturach³⁾. Jego struktura przedstawia się w ogólnych zarysach następująco. Najniższą warstwę stanowią niewolnicy (*trälar*). Wielu z nich pochodzi od jeńców sprowadzonych do kraju z zagranicy w okresie wypraw wikingów⁴⁾. Inni utracili wolność z tytułu niespłaconych długów lub popełnienia przestępstw. Warstwa ta, początkowo dosyć liczna, zanika w ciągu XII i XIII w. drogą wyzwalania i zostaje wchłonięta przez ludność wolną. W Szwecji nie dostrzegamy żadnej klasy pośredniej odpowiadającej francuskim *colliberti*.

Właściwą masę ludności stanowili wolni chłopcy — posiadacze ziemi lub dzierżawcy. Z masy wolnych wyłania się grupa zamożnych posiadaczy ziemskich, których majątki wzrosły często jeszcze w okresie wikingów dzięki łupom zdobytym w wyprawach⁴⁾. Organizacja rodowa obejmująca niegdyś wszystkich wolnych zachowuje znaczenie tylko wśród możnych. Co się tyczy zwykłych wolnych chłopów, to tutaj podstawową komórką socjalno-polityczną jest wieś, *by*. Już w XII i XIII w. nie ma tam żadnych śladów własności wspólnej poza prawem do pastwisk i lasów. W XIII wieku i w następnych stuleciach ustrój społeczny Szwecji zachowuje wybitnie archaiczny charakter. Utrzymuje się stary podział terytorialny na dzielnice, *landskap*, stanowiące niegdyś oddzielne jednostki państwowe. Każda z nich dzieli się z kolei na „*hårad*“ lub „*hundare*“ czyli setki, które spotykamy w całym świecie germańskim. Co pewien czas ludność prowincji gromadzi się na tzw. „*landsting'u*“ Kompetencje tych zgromadzeń były początkowo bardzo szerokie. Tu składano przysięgę nowemu królowi, wyrażano zgodę na podatki nadzwyczajne względnie odmawiano ich opłaty. Zasadniczym zadaniem tego „*ting'u*“, zwłaszcza w epoce historycznej było sprawowanie jurysdykcji. Każda prowincja posiadała własne prawo zwyczajowe, *landskapslag*, i stanowiła oddzielny obszar prawny, *lagsaga*⁵⁾. Przypominanie zebranych na *ting'u* treści przepisów prawa, formułowanie nowych norm i wydawanie wyroków należało do „*lagman'a*“, który odprawiał sądy wraz z asesorami. Urząd *lagmana*, początkowo obieralny, przeszedł w ręce możnych rodzin i stał się dziedziczny. Od *lagmana* wymagano dużej znajomości prawa.

Również każda setka odbywała swoje zgromadzenia, *håradsting*, której prezydował *håradshövding* starosta. I tu również na plan pierwszy wysuwały się sprawy sądowe aczkolwiek w węższym zakresie. Wieś, *by*, ponosiła do połowy w. XIII zbiórową odpowiedzialność podatkową wobec państwa⁶⁾. Wszyscy wolni byli zobowiązani do służby wojennej na lądzie

³⁾ Tunberg S. Sveriges historia till vara dagar. Äldre medeltiden; Stockholm 1926. Jest to praca podstawowa, którą pod wieloma względami będzie się kierował w niniejszym szkicu.

⁴⁾ Fakt ten podkreślają zarówno historycy szwedzcy jak E. Arup dla Danii w swej „Danmarks Historie“ Kopenhaga 1925—32 i O. Johnsen dla Norwegii; tegoż „Norges Bønder“, Oslo 1919 i „Norwegische Wirtschaftsgeschichte“, Jena-1939.

⁵⁾ Tunberg S., ibidem.

⁶⁾ Lönnroth E., Statsmakt och statsfinanssen i det medeltida Sverige; Göteborg, 1940.

i na morzu, (*leding*), przy czym w XIII w. wobec zakończenia okresu wielkich wypraw morskich „*leding*“ stał się zwykłym podatkiem opłacanym w naturze i pieniądzech⁷⁾).

Szwecja wieku XII i XIII była monarchią elekcyjną. W akcie obioru króla brali udział delegaci całej wolnej ludności. Wybór padał prawie zawsze na jednego z synów zmarłego władcy. Król, *konung*, był przede wszystkim wodzem podczas wojny i stał na straży pokoju wewnętrznego⁸⁾. Otaczał się drużyną, *hurd*, spośród której wybierał swych urzędników. Członkowie drużyny i najzamożniejsi chłopci przekształcał się z biegiem czasu w arystokrację.

Zastępcą króla był *jarl*, zapewne początkowo dowódca wypraw morskich. Już na przełomie w. XII i XIII znaczenie jarla można porównać z potęgą frankońskich majordomów. Jarlowie to wówczas wielcy właściciele ziemscy, którzy w oparciu o swój ród i własną drużynę osiągnęli stanowisko dominujące, korzystając z ciągłych walk o tron.

Król jeszcze w pierwszej połowie XIII w. żyje głównie ze swych dość rozległych dóbr, które zresztą na równi z majątkami zamożniejszych ludzi i kościoła były rozdrobione i leżały często w szachownicy z gruntami drobnych rolników. Dochody z cel i kar za specjalne przestępstwa, zastrzeżone przez króla (*sakóre*), stanowiły tak słabe źródło dochodów, że król wraz z dworem musiał stale przenosić się z miejsca na miejsce, utrzymując swój dwór z zasobów swych majątków⁹⁾. Dobrami zarządzali często jego niewolnicy, *brytar*, odpowiednik zach-europejskich *ministeriales*. Wolnych zarządców tych dóbr, którym przypadało również zbieranie podatków koronnych nazywano *syslömän*, później *länsmän*. Zapewne przydzielano im użytkowanie części majątków korony jako wynagrodzenie. Prymitywnej strukturze socjalnej i politycznej odpowiadał bardzo pierwotny system gospodarczy. Ludność, bardzo nieliczna¹⁰⁾, żyła w niewielkich osadach, oddzielonych wielkimi lasami. Główny środek utrzymania, to zacofane rolnictwo. Ziemię uprawiano przeważnie systemem jednego pola, gospodarka ugorowa i trójpółwka były bardzo słabo rozpowszechnione. Postęp techniczny hamowała daleko posunięta szachownica pól i zmiany w tej dziedzinie następowały ogromnie powoli. Stosunkowo rozpowszechniona była hodowla bydła i rybołówstwo, w drugiej połowie XIII w. w związku z kolonizacją niemiecką rozwija się górnictwo miedziane i żelazne w prowincjach środkowych. I tu jednak stosowano metody wyjątkowo prymitywne¹¹⁾. Miasta, do których w XIII w. napływa sporo Niemców, grupowały najwyżej 3% ludności, zresztą i w ich obrębie rolnictwo i hodowla bydła były szeroko rozpowszechnione. Poważną potęgę socjalną stanowił kościół z arcybiskupem Upsali na czele. Kościół posiadał rozległe dobra i licznych dzierżawców i już w XII w. sięgał po immunitet skarbowy, który powoli uzyskał. Ostateczna stabilizacja stosunków kościelnych datuje się dopiero od wiel-

⁷⁾ tamże. Była to instytucja występująca również w Danii i Norwegii wywodząca się z epoki wikingów lub z jeszcze dawniejszych czasów.

⁸⁾ Tunberg, *ibid.*

⁹⁾ Lönnroth, *ibid.*

¹⁰⁾ Lönnroth, *op. cit.* kwestionuje dane Monteliusa, który na podstawie rejestrów świętopietrza obliczał ludność Szwecji właściwej w 1320—22 na 384.000. Jednak i w poł. XVI w. ludność nie przekroczyła cyfry 531.000, a max. 750.000; Heckscher, *Sveriges Ekonomiska Historia*; Sthlm. 1935—36.

¹¹⁾ Söderberg T., *Stora Kopparberget*, Sthlm 1932.

kiego synodu w Skenninge w 1248 r., odbytego z udziałem legata papieskiego¹²⁾.

Faktem szczególnie ważnym dla nas jest to, że w owym czasie trzon i gros ludności kraju stanowili wolni chłopci, posiadacze własnej ziemi, która obejmowała napewno znacznie więcej niż 50% terenów wykorzystanych, reszta ziemi była zapewne mniej więcej równomiernie rozdzielona między króla, kościół i tworzącą się świecką warstwę wyższą¹³⁾. Tak więc Szwecja przypomina w XIII w. społeczeństwo germańskie bezpośrednio po wędrowce ludów. Jest to w znacznym stopniu wynik faktu, że od zakończenia epoki wikingów (początek XI w.) do II poł. XIII w. Szwecja była pod względem gospodarczym niemal całkiem izolowana od większych ośrodków życia ekonomicznego, a zapewne i w czasie wypraw na Ruś nie osiągnęła takich wspaniałych wyników, jak to niektórzy historycy szwedzcy chcieliby dowieść¹⁴⁾.

W połowie XIII w. władza królewska, pozbawiona silnych podstaw finansowych, osłabiona walkami o tron, załamuje się ostatecznie. Birger Jarl, niekoronowany władca kraju, zdobywa koronę dla swego syna.

Birger Jarl i jego potomkowie nie zdołali złamać zasady obieralności króla, chociaż usiłowali ją osłabić drogą forsowania elekcji następcy jeszcze za życia panującego. W dodatku trwały nadal walki o tron w rodzinie królewskiej, tym groźniejsze, że szerzył się wówczas w Szwecji system apanaży dla młodszych braci króla, a okresy małoletności władców powtarzały się bardzo często. Za to królowie likwidują urząd jarla. Odtąd występują w Szwecji inni potężni dostojnicy piastujący już godności typu zach.-europejskiego: kanclerz, drost (Truchses, dapifer) i marsk (marszałek)

Zgadzam się zupełnie z Lönnroth'em, który twierdzi że w II połowie XIII wieku Szwecja zaczyna się szybciej rozwijać i że widać pewne zjawiska społeczne analogiczne do przemian typowych dla zachodu¹⁵⁾. Uważam jednak, że Lönnroth znacznie przesadził znaczenie kolonizacji hanzeatyckiej w Szwecji, twierdząc, że dzięki temu kraj został wciągnięty do gospodarki międzynarodowej¹⁶⁾. Próbowałem już niegdyś dowieść dla XV w. a to samo bardzo mocno podkreśla Heckscher dla XVI stulecia, że w tych czasach w Szwecji gospodarka naturalna i samowystarczalna ma rolę dominującą¹⁷⁾. Cóż dopiero mówić o w. XIII. Natomiast nie ulega wątpliwości, że ogólny postęp sztuki wojennej i częste zatargi z Danią, Norwegią i Rusią zmusiły królów szwedzkich do zasadniczych reform, ale właśnie w ramach gospodarki naturalnej. Zbiegło się to z dążeniami emancypacyjnymi kościoła i panów szwedzkich, którzy już wówczas skupili się w radzie państwa, *Rikets rad*, korporacji złożonej z kilkunastu najwybitniejszych przedstawicieli potężnych rodów. Zespół ten nabrał na znaczeniu w burzliwym okresie walk o tron. Wynikiem kompromisu między królem, kościo-

¹²⁾ Tunberg, op. cit.

¹³⁾ Obliczył to dla II poł. XVI w. Forsell, *Sveriges inre historia* fran Gustav I, Sthlm 1869—75. Heckscher, op. cit. aprobuje te wyniki. Jest rzeczą pewną, że we wczesnym szwedzkim średniowieczu zarówno tereny chłopskie jak i koronne musiały być znacznie rozleglejsze.

¹⁴⁾ Nerman B., *Sveriges första storhedstid*. Sthlm 1942 i Bolin S., *Muhammed, Karl den Store och Rurik*, Scandia 1939.

¹⁵⁾ Lönnroth, op. cit.

¹⁶⁾ ibidem.

¹⁷⁾ Tunberg, op. cit.

tem i panami był immunitet skarbowy przyznany ostatecznie klerowi przez Magnusa Ladulas w 1276 i 1277 oraz sławna Alsnö-stadga (ustawa z Alsnö) z maja 1279¹⁷⁾. Ta ostatnia przyznawała immunitet skarbowy, frälse, wszystkim osobom, które zobowiążą się do służby wojskowej w pełnym uzbrojeniu rycerskim i na koniu (rusttjänst). Drugi ważny fakt to wprowadzenie do Szwecji najpewniej w II połowie XIII wieku administracji grodowo-terytorialnej. Królowie wznoszą wiele zamków, które powstając w szeregu prowincji, głównie na pograniczu i w ważniejszych ośrodkach życia gospodarczego (Sztokholm, okręgi górnicze), stają się centrami obronnymi, ośrodkami administracji dóbr królewskich i poboru podatków od ludności. Urzędujący w zamkach wójtowie lub *länsman*'i utrzymują zamek i załogę z danin (głównie w naturze) ludności chłopskiej nie posiadającej immunitetu i zmuszonej obecnie również do robocizn na rzecz grodów¹⁸⁾. Lönnroth słusznie uważa, że cały ten wielki przewrót odbył się kosztem ludności chłopskiej, której ciężary na rzecz państwa pokaźnie wzrosły, a znaczenie społeczne upadło w związku z pojawieniem się ciężkozbrojnego rycerstwa. Skorzystała natomiast korona, uzyskawszy większą siłę militarną, a zarazem mogąc za pośrednictwem wójtów wywierać ściślejszą kontrolę nad ludnością. Wzrasta również znaczenie rycerstwa, reprezentującego obecnie dużą potęgę wojskową. Ponadto właśnie rycerstwo korzysta z organizacji grodowej, z tej warstwy bowiem zwłaszcza spośród najmniejszych król rekrutuje wójtów. Znowu jednak Lönnroth posuwa się zbyt daleko twierdząc, że wynikiem tych procesów był szybki wzrost ziemi rycerskiej kosztem chłopów, którzy przekazując rzekomo masowo swoją własność rycerzom, by uniknąć podatków, stawali się dzierżawcami¹⁹⁾. Otóż nic nie wskazuje na to, by rzeczywiście zjawisko to przybrało większe rozmiary. Ogromna większość chłopów pozostała przy swej własności. Jeszcze bardziej charakterystyczny jest fakt, że w ciągu całego średniowiecza granica między zamożniejszymi chłopami a drobnym i średnim rycerstwem nigdy się w Szwecji nie ustaliła. Odbywał się nieustanny odpływ i przypływ w obu kierunkach²⁰⁾. Wyodrębniły się tylko nieliczne rody możnowładcze. Czemu to należy przypisać? Sądzę, że przede wszystkim temu, że Szwecja nie przeżyła wtedy podobnego chaosu jak Francja w IX i X w. i chłopci nie byli zmuszeni do zrzeczenia się ziemi i wolności za cenę opieki możnych. To właśnie przyczyniło się również do utrzymania starego systemu samorządu sądowego, który zapewniał słabszym jednostkom ochronę grupy, do której należeli. Musiało to oddziaływać dodatnio na sytuację drobnego rycerstwa, chłopów posiadających ziemię a nawet dzierżawców. Zresztą słabe zaludnienie i brak siły roboczej zmuszał rycerstwo w tych warunkach do dobrego traktowania dzierżawców.

Należy jednak podkreślić, że wprowadzenie immunitetu skarbowego i organizacji grodowo-terytorialnej przyspieszyło rozwój różniczkowania społecznego (przejęcie herbów i zwyczajów rycerskich), a zarazem wzmogło

¹⁸⁾ Lönnroth, op. cit.

¹⁹⁾ Lönnroth, op. cit. Mam wrażenie, że autor trochę bezkrytycznie przeniósł na Szwecję sytuację stwierdzoną w Danii w XIII i XIV w. Tam, rzeczywiście w wyniku wielkich podatków podczas wojen Waldemarów i ich następców, chłopci oddali ziemię panom, stali się dzierżawcami i zaczęli tracić pewne elementy swej wolności. Arup, op. cit.

²⁰⁾ Tunberg, op. cit. Carlsson E. Senare medeltiden; Sthlm, 1941.

znaczenie moźnych. Oni to bowiem otrzymali pod zarząd zamki i podległe im terytoria na prawie lenna służebnego. Niższa forma tego lenna to tzw. lenno obrachunkowe (*räkenskapslän*), w wypadku którego wójt był zobowiązany przedkładać królowi rachunki ze swych dochodów i wydatków i przekazywać ewentualne nadwyżki. Wyższa forma, rozwijająca się w miarę osłabienia władzy centralnej, to właściwe lenno służebne (*tjänstelän*). Lennik taki, *slotshövitsmann* — starosta grodowy lub wójt zamkowy) był zobowiązany jedynie do obrony i utrzymywania zamku oraz do wystąpienia wraz z załogą w razie wojny, wszelkie nadwyżki należały do niego. W obu wypadkach drobniejsi zarządcy dóbr królewskich podlegali wójtom zamkowym²¹⁾. Terytorium podległe zamkowi było niekiedy bardzo rozległe. Instytucje tego rodzaju doprowadziły w wielu krajach do uniezależnienia się lenników korony, mediatyzacji podległej im ludności i wytworzenia się państewek feodalnych. Następowalo to w okresie załamania się władzy centralnej. W Szwecji w XIII i XIV wieku znaczenie panującego również spadło do minimum w wyniku ciągłych walk o tron i częstych okresów małoletności monarchów. Wspomniana już wyżej rada państwa opanowała lenna zamkowe, a jednak nie zdołała uczynić ich dziedzicznymi i podporządkować sobie ludności. Proces feodalizacji nie rozwinął się mimo pozornie sprzyjających warunków. Sądzę, że należy to przypisać przede wszystkim dwum czynnikom, o których już wyżej wspomniałem, a więc względnej zamoźności chłopów i drobnego rycerstwa²²⁾ oraz prowincjonalnemu samorządowi sądowemu, solidnie opartemu o prawa zwyczajowe, które już w XIII w. zaczęto spisywać. W Szwecji nie król a lud był źródłem prawa. Być może, że należy tu także wziąć pod uwagę okoliczność, że rycerstwo szwedzkie było wyjątkowo nieliczne w porównaniu z masą ludu i że ta ostatnia nigdy nie została całkowicie odsunięta od służby wojskowej, miała więc świadomość swej siły. W każdym razie wszystkie te okoliczności i wiele innych uniemożliwiały panom zorganizowanie w Szwecji systemu domanialnego i sądownictwa patrymonialnego. Panowie nie mogli więc zmusić chłopów do zwiększenia świadczeń. Podstawy finansowe arystokracji szwedzkiej w XIV w. były słabe²³⁾. W związku z tym arystokracja szwedzka mimo sprzyjających warunków nie miała sił do wykorzystania pomyślnej koniunktury politycznej. Sytuacja ta nie uległa zmianie w ciągu w. XIV w. okresie dalszego osłabienia władzy królewskiej, kiedy wytworzył się w Szwecji lub został przeniesiony z Niemiec nowy typ lenna tzw. lenno zastawne, *pantlän*. Było to już właściwie lenno tylko z pozoru. Królowie, zwłaszcza Magnus III, stale w braku środków do prowadzenia wielkiej polityki zaczepnej i obronnej, zastawiają moźnym panom i kościołowi dobra koronne i lenna zamkowe a nawet daniny z pewnych okręgów. Ponieważ królowie nie mieli moźności wykupywania zastawów, więc przechodziły one na stałe lub na długi okres czasu w posiadanie rodzin arystokratycznych. Znaczne obszary wypadły w ten sposób spod bezpośredniej władzy monarchów, zaś fortuny moźnowładców znacznie wzrosły. Najpotężniejszy pan szwedzki w drugiej połowie XIV w., Bo Jonsson, władał w ciągu szeregu

²¹⁾ Tunberg, op. cit.

²²⁾ Heckscher, op. cit. określa słusznie stopę życiową tej ludności w XVI w. jako „barbarzyński dobrobyt“. Moźna to odnieść i do poprzednich stuleci.

²³⁾ Lönnroth, op. cit.

lat całą Finlandią i znacznymi obszarami Szwecji właściwej oraz zapisał to wszystko w testamencie swym potomkom²⁴⁾. Inni panowie również skupili w swym ręku liczne majątki. Ale nie zdołali wytworzyć samodzielnych państw, chociaż w wypadku Bo Jonssona nie wiele już brakowało, ani nie podporządkowali sobie całkowicie ludności chłopskiej i nie zepchnęli jej do roli poddanych. Charakterystyczne, że gdy po detronizacji Magnusa III, co było dziełem arystokracji, król Albrecht Meklemburski (1363—88) i towarzyszący mu niemieccy rycerze, którym oddał bardzo znaczne obszary jako lenna służbowe i zastawne, usiłowali rządzić chłopami według zwyczajów panujących w Niemczech, to natrafili na zdecydowany opór. Próba narzucenia poddaństwa i innych elementów feodalistycznych zawiodła na całej linii. Grunt nie był do tego przygotowany. Wytworzyła się zupełnie odmienna sytuacja niż w Anglii po podboju normandzkim 1066 roku i to nie tylko dlatego, że Albrecht musiał liczyć się z rycerstwem szwedzkim. To ostatnie przechodząc w latach 70-tych do opozycji miało za sobą opinię całej ludności, dla której system feodalny był czymś zupełnie obcym, narzucenym i sprzecznym ze starymi prawami krajowymi, które głęboko przeniknęły do świadomości narodu. Tymczasem w Anglii już przed Wilhelmem Zdobywcą istniało wiele elementów feodalizmu.

Mimo bardzo daleko posuniętego rozkładu władzy królewskiej panowie szwedzcy, chcąc w XIV i XV w. przeprowadzić zmiany na tronie, z reguły musieli odwoływać się do pomocy obcej. W r. 1363 wezwali Albrechta Meklemburskiego, ten zaś sprowadził z sobą licznych rycerzy niemieckich i oddał im znaczne obszary jako lenna. Kiedy panowanie jego okazało się sprzeczne z interesami arystokracji, ta ostatnia znowu musiała zwrócić się z prośbą o pomoc tym razem do Małgorzaty Duńskiej, mimo że Albrecht był bardzo słaby. Słusznie stwierdzono, że panowie szwedzcy posiadali już wtedy liczne dobra po drugiej stronie granicy w Skanii i Norwegii i dlatego sprzyjali unii. Należy jednak podkreślić fakt, że nowa władczyni po opanowaniu kraju zdołała przeprowadzić posunięcia wybitnie osłabiające znaczenie panów świeckich i kościoła oraz pozbawić ich większości majątków, które zagarnęli po detronizacji Magnusa III²⁵⁾. Świadczy to o słabości panów szwedzkich. I rzeczywiście w ciągu całego okresu rządów Małgorzaty i Eryka Pomorskiego (1388—1434) arystokracja szwedzka nie przejawia aktywności politycznej i występuje na widownię dopiero wtedy, gdy znalazła możliwość wykorzystania ruchów chłopskich w Szwecji i kłesk Eryka w walce z Hanzą i książętami Holsztynu. Lönnroth przypisuje tę słabość arystokracji szwedzkiej spadkowi dochodów z jej gruntów w XIV i XV w.; usiłuje to wykazać przy pomocy bardzo zresztą zagmatwanego dowodzenia²⁶⁾.

Jest faktem niespornym, że nawet w okresie meklemburskim, kiedy władza centralna nieomal zupełnie upadła i wiele ziemi koronnej i chłopskiej przeszło w ręce panów i kościoła, czynniki te nie zdołały zmusić dzierżawców do opłaty większych czynszów i do robocizn. Nie zdołali również

²⁴⁾ Engström S., Bo Jonsson, Uppsala 1935 W okresie małoletności spadkobierców posiadłościami zmarłego miała zarządzać grupa możnowładców. Problem ten spowodował ciężki kryzys polityczny w Szwecji.

²⁵⁾ Carlsson E., Senare medeltiden., Lönnroth, op. cit. Chodzi tu o redukcję dóbr szlachty i kościoła zadecydowanej na zjeździe w Nyköping w 1386 r.

²⁶⁾ Lönnroth, op. cit.

panowie szwedzcy skłonić Małgorzatej i Eryka do przekazywania lenn zamkowych możnowładcom miejscowym; zarówno królowa jak jej następcy osadzają w grodach Duńczyków i Niemców, na których wierność mogli bardziej liczyć²⁷⁾. Szwecji grozi los Norwegii, spychanej powoli do roli kolonii duńskiej korony i szlachty.

Król Eryk, prowadzący nieustanne wojny zaborcze w interesie Danii, narzucił Szwecji nowe obciążenia podatkowe, jego wójtowie egzekwowali je nie w naturaliach a w monecie, co dla chłopów było wysoce niedogodne. Wójtowie znacznie podwyższyli wymiar robocizn na rzecz grodów wbrew prawu regulującemu ściśle tę kwestię²⁸⁾. W 1434 r. wybucha wielkie powstanie ludowe pod przewodnictwem Engelbrekta i górników dalekarlijskich silnie zorganizowanych, licznych, dosyć zamożnych a przy tym związanych z chłopstwem.

Powstanie Engelbrekta przeciw unii (1434—36) to moment przełomowy w dziejach Szwecji. Masy ludowe, stanowiące dotąd jak gdyby bierną siłę²⁹⁾, uaktywniają się i stają się czynnikiem politycznym pierwszorzędnej wagi. Dla arystokracji szwedzkiej zarysowują się nowe możliwości realizacji swych dążeń, wymagało to jednak opanowania i odpowiedniego pokierowania akcją chłopów. W Szwecji wytwarzają się zarysy dwóch programów politycznych. Chłopi z Dalekarlijczykami na czele dążą do zerwania unii z Danią i do przywrócenia monarchii narodowej, która by ich obroniła przed wrogami zewnętrznymi i przed uciskiem społecznym, stojąc na gruncie starych praw krajowych. Ruch Engelbrekta formułuje żądanie nawrotu do stosunków z epoki „dobrego króla św. Eryka”³⁰⁾. W późniejszych latach ten raczej niejasno zarysowany program nie ulega zmianie. Tak jak w innych krajach Europy średniowiecznej szwedzkie ruchy chłopskie mają konserwatywny charakter, w wielu wypadkach jest to jednak raczej zewnętrzny pokost, pod którym ukrywają się zupełnie nowe postulaty. Rycerstwo a zwłaszcza wielcy panowie świeccy i duchowni, nie byli przeciwnikami unii, większość z nich chętnie by ją utrzymała ze względu na swe dobra w Danii i Norwegii³¹⁾, w dodatku chroniczną nieobecność władców zjednoczonych państw północnych w Szwecji otwierała szerokie możliwości dla arystokracji skupionej w radzie państwa. Jednakże panowie domagają się stanowczo monopolu na lenna zamkowe — teoretycznie dla obywateli Szwecji, faktycznie dla siebie.

Taki stan rzeczy z punktu widzenia arystokracji szwedzkiej nieledwie idealny osiągnęła szlachta za panowania króla Krzysztoła (1441—48). Jego kodeks praw był wybitnie korzystny dla oligarchii magnackiej i zapewniał jej szereg korzyści zarówno kosztem króla jak ludności chłopskiej³²⁾.

²⁷⁾ Kumlien K. *Med Svenskarna och Engelbrekt*, Sthlm 1935 i tegoż autora: *Karl Knutssons politiska verksamhet 1434—1448*; Sthlm 1933, ostatnio E. Carlsson usiłuje przedstawić politykę Małgorzatej w innym świetle.

²⁸⁾ Kumlien, op. cit.

²⁹⁾ Już w 1359 r. Magnus III myślał o zwołaniu powszechnego sejmku, by w walce z możnowładztwem oprzeć się na innych stanach — Tunberg, *Den svenska Riksdagens uppkomst och utveckling*, Sthlm 1931.

³⁰⁾ Kumlien, op. cit.

³¹⁾ Ten fakt podkreślają wszyscy historycy skandynawscy począwszy od Ersleva.

³²⁾ Carlsson G., op. cit. autor interpretuje prawo Krzysztofa zgodnie z właściwą sobie tendencją do rehabilitowania królów unii.

Arystokracja paraliżuje próby przywrócenia silnej monarchii narodowej przeprowadzone przez Karola Knutssona (1448—70), przeciwstawiając się jednocześnie centralistycznym tendencjom drugiego kandydata do korony Krystiana I, króla Danii i Norwegii⁸³). W połowie XV w. Szwecja jest właściwie federacją, której poszczególne człony, lenna zamkowe z okęgami podlegają możnym panom świeckim i duchownym, związanym interesami rodowymi lub zacięte się wzajemnie zwalczającym. Władza centralna nie istnieje. Rodziny Axelsson'ów, Oxenstiern'ów, Sture'ów itd. to właściwi władcy kraju. Zgadzam się z Lönnroth'em na jego pogląd, że jeżeli wtedy nie doszło do ostatecznego rozkładu państwa, to tylko dlatego, że stałe niebezpieczeństwo ze strony Danii skłaniało panów szwedzkich do współdziałania. Jednakże i w tym okresie swej pozornej wszechwładzy arystokracja musiała się nieustannie liczyć z masami ludowymi. Rozbudzeni przez Engelbreckta, którego pamięć czczono jak świętego⁸⁴), chłopci uświadomili sobie w pełni swoją potęgę. Panom szwedzkim znowu nie starczyło sił do podporządkowania sobie ludu. Wprawdzie w wyniku zupełnej katastrofy władzy monarszej wzrasta potęga możnowładców, ale jednocześnie dawne zgromadzenia ludowe, tingi, odzyskują duże znaczenie polityczne. Lud gromadzący się na tingach i nawet na jarmarkach to wówczas wielka siła polityczna. W tym okresie coraz wyraźniej zarysowuje się sejm, *riksdag*, z udziałem delegatów wszystkich stanów⁸⁵). Czynniki pragnące rządzić muszą mieć wówczas za sobą lud. Wielkiego znaczenia nabiera propaganda. W latach 1471—1520 rządzą Szwecją naczelnicy państwa: Sten Sture, a potem Svante Sture i jego syn Sten tzw. „Młodszy“. Są to potężni magnaci, którzy wraz ze swymi krewniakami skupili większą część lenn zamkowych, współdziałali ściśle z ludem wiejskim zwłaszcza z Dalekarlijczykami a także ze szwedzkimi mieszczanami sztokholmskimi. Sture'owie byli oczywiście zdecydowanymi przeciwnikami unii wbrew opinii ogromnej większości innych panów z arcybiskupami Upsali na czele. Ci, zazdroszczając Sture'om władzy nad zamkami a tym samym nad krajem, reprezentują nadal umiarkowany program unionistyczny nazwany przez Carlssona konstytucyjnym⁸⁶). W tym okresie autonomia ludowa w poszczególnych prowincjach osiąga szczyt rozwoju. Pozycja socjalna chłopów jest bardzo silna mimo, że zapewne liczba dzierżawców wzrasta w stosunku do posiadaczy ziemi zubożałych na skutek wojen i wzrostu danin. Krótkotrwałe zwycięstwo Krystiana II i jego rządu w Szwecji w 1520/21 pogorszyły sytuację dostojników świeckich i duchownych, z których bardzo wielu zginęło w sławnej rzezi sztokholmskiej. Król usiłował jednocześnie rozbroić chłopów i znieść ich samorząd⁸⁷).

Wybucho powstanie. Gustaw Waza (Vasa) w oparciu o chłopów, znowu głównie Dalekarlijczyków, wypiera Duńczyków i w 1523 r. zostaje obrany królem. Początkowo lud widział w nowym władcy kontynuatora polityki Sture'ów. Jednakże Gustaw I, chcąc zreorganizować państwo, mu-

⁸³) Kraft S., *Senare medeltiden II*, Sthlm. 1944.

⁸⁴) Kumlien, op. cit.

⁸⁵) Nie wnikam tu w ożywioną ale dosyć bezpłodną dyskusję o początkach szwedzkiego parlamentaryzmu.

⁸⁶) G. Carlsson, op. cit.

⁸⁷) Hildebrand E., *Gustav Vasa-Sveriges historia till vara dagar*. IV cz.; Arup, op. cit. Sthlm. 1920.

siał siłą rzeczy ograniczyć samorząd ludowy w prowincjach i napotkał przy tym na zdecydowany upór, który trzeba było łamać siłą i podstępem³⁸⁾. Reformacja i konfiskata majątków kościelnych, których olbrzymia większość przeszła na własność korony³⁹⁾, wzmogła w bardzo wysokim stopniu siłę władzy centralnej. Król wykorzystał sprytnie przeciwieństwa między szlachtą, mieszczanami i chłopami oraz pomiędzy rozmaitymi prowincjami. Dzięki uzyskanym zasobom i osłabieniu możnowładztwa Gustaw zdołał nie tylko narzucić ludności silną władzę, ale nawet przeformować dziedziczność tronu. Łamiąc samorząd prowincjonalny i przywileje stanowe, zmusił dzierżawców szlacheckich do opłaty nowych danin, tzw. podatków nadzwyczajnych (extraskatter). Charakterystyczne dla ówczesnej sytuacji jest propaganda uprawiana przez króla, który stale musiał przekonywać chłopów, że rządzenie krajem należy do niego a nie do nich⁴⁰⁾. Gustaw ograniczył również władzę wójtów królewskich; pełnili oni teraz swój urząd na warunkach lenna obrachunkowego a nie czysto służebnego. Bardzo ważny jest fakt, że król zaczął uważać chłopską ziemię za własność państwa. Była to nowość w szwedzkich stosunkach. Rozwinęły się również kompetencje króla w zakresie prawodawstwa. Szwecja otrzymała ustrój centralistyczny.

Warto jeszcze wspomnieć o pewnych ciekawych zjawiskach społecznych w okresie mocarstwowym Szwecji (1600—1720). Ówczesni królowie, poczynając od Gustawa Adolfa, odczuwali chroniczny brak środków na prowadzenie wielkiej polityki europejskiej. Wzamian więc za pożyczki lub wykonywanie funkcji państwowych przekazywali dobra koronne lub podatki z pewnych obszarów rodzinom arystokratycznym lub obcym finansistom, którzy tą drogą powiększyli szeregi szlachty szwedzkiej⁴¹⁾. Możliwi panowie zaczynają skupiać obszary i uzależniać od siebie chłopów i drobniejszą szlachtę. Wprawdzie ziemię uprawia się głównie przy pomocy chłopów-dzierżawców, ale pojawiają się folwarki, gdzie stosuje się również pracę pańszczyźnianą obok najemnej. Możliwość stają się potęgą polityczną. Władza centralna znalazła jednak dosyć siły, by w oparciu o sejmową reprezentację chłopów i mieszczan zlikwidować te niebezpieczne zjawiska społeczne. W drugiej połowie XVIII w. Karol XI przeprowadza sławną redukcję dóbr szlacheckich, która nie rujnując zresztą szlachty ekonomicznie pozbawiła ją władzy politycznej, a chłopów uratowała przed uzależnieniem od właścicieli gruntu⁴²⁾.

Wydaje mi się, że ten pobieżny zarys rozwoju społecznego narodu szwedzkiego pozwala jednak na wyciągnięcie pewnych wniosków ogólnych dotyczących procesu feodalizacji. Tak więc gospodarka naturalna i zacofanie kraju zmusiło królów Szwecji w XIII i XIV w. do oparcia administracji

³⁸⁾ Hildebrand, op. cit. Autor podaje opis walk Gustawa I z licznymi powstaniami w Dalekarii i w inn. częściach kraju, zwłaszcza pokonanie wielkiego buntu chłopów w Smalandzie, tzw. Dackelböjden.

³⁹⁾ Heckscher, op. cit. Na ogólną ilość 89.000 gospodarstw w chwili wstąpienia Gustawa na tron korona miała 5,6% ziemi w Szwecji właściwej i 3,9% w całym państwie. Do chłopów należało 54,2% ziemi wykorzystanej w Szwecji i $\frac{2}{3}$ w całym państwie szlachta i kler mieli po 15% cał. W wyniku sekularyzacji udział korony wzrósł do 28,5%, a szlachta odzyskała tylko donacje z ostatnich 73 lat, około 2000 gosp., dzierżawców, jej własność wzrosła do 21,4%. Ilość ziemi należącej do chłopów spadła do 50%. Był to wynik konfiskat w związku z buntami.

⁴⁰⁾ Hildebrand, op. cit.

⁴¹⁾ Heckscher, op. cit. np. zasłużona rodzina De Geer.

⁴²⁾ Heckscher, op. cit.

na zasadzie lenna służebnego, zaś organizacja siły zbrojnej spowodowała wprowadzenie immunitetu skarbowego. Analogiczne zjawiska znamy z dziejów państwa Karolingów i pierwszych Kapetyngów. Zarówno we Francji jak i w Szwecji nastąpiło załamanie władzy centralnej. Na zachodzie funkcje jej przejęli panowie gruntowi zarówno w dziedzinie skarbowej jak sądowej. W związku z tym oraz z nieustannymi wojnami w w. IX i X krystalizuje się ostatecznie system zależności osobistej wolnych (seniorat — wasalat) i system domonialny, w którym ludność chłopska utraciła wolność, zaś w stosunku do ziemi zachowała jedynie własność użytkową za cenę pracy na utrzymanie ^{warstwy} rycerskiej.

W Szwecji rozwój sytuacji przyjął inny obrót. We wczesnym okresie dziejów królowie nie zdołali tam złamać starych instytucji samorządu ludowego zwłaszcza w dziedzinie sądownictwa. Chłopi nie utracili także niezależności gospodarczej, do czego w niemałym stopniu przyczyniła się okoliczność, że Szwecja nigdy nie przeżyła tak burzliwych czasów jak Europa zachodnia w IX i X w. Kiedy władza centralna się załamała, ludność uboższa znalazła oparcie w swych tingach, zwłaszcza ze względu na ich znaczenie w zakresie sądowym. Panowie szwedzcy nigdy nie zdołali skupić w swym ręku immunitetu sądowego, a tym samym nie mogli w odpowiedni sposób podporządkować sobie nawet własnych dzierżawców. W Szwecji nie powstał nigdy system domonialny. Panowie mieli tu do czynienia nie z poszczególnymi chłopami lub z wioskami, ale z silnymi grupami społecznymi świadomymi swych praw. Wskutek tego nie zdobyli nigdy dostatecznych środków do realizacji swoich celów politycznych.

Na tej podstawie można stwierdzić, że gospodarka naturalna i osłabienie władzy centralnej sprzyjają procesom feodalizacji, natomiast niezależność gospodarcza ludności uboższej i istnienie organów samorządu ludowego zwłaszcza w zakresie sądowym hamuje feodalizację i nie pozwala jej w pełni się rozwinąć. Dotyczy to przede wszystkim tak zasadniczego elementu feodalizmu jak system domonialny, którego utrwalenie jest podstawowym warunkiem istnienia silnej warstwy panów feodalnych.